

Uderzy albo polecą dalej!

9 października 2017

Astronomowie od dawna ostrzegają, że w październiku 2017 roku, w pobliżu Ziemi znajdzie się potencjalnie niebezpieczna asteroida 2012 TC4. Niektórzy uważają, że jej trajektoria jest na tyle niepewna, iż może się nawet zderzyć z Ziemią. Czy tak się stanie? Przekonamy się już za kilka dni.

Od dawna sugerowano, że przelot asteroidy 2012 TC4 nastąpi w odległości tak niewielkiej, że zwykle na takich wysokościach operują ziemskie sztuczne satelity. Jest to obiekt o wielkości do 40 metrów i wygląda na to, że 2012 TC4 minie naszą planetę w odległości około 47 tysięcy km. W kategoriach kosmicznych to niezwykle blisko.

Początkowa zachowawczość ekspertów w zakresie ustalenia czy dojdzie do zderzenia, brała się z problemów z wyliczeniem hipotetycznej trajektorii. Działo się tak ze względu na małą ilość danych na temat orbity tego ciała niebieskiego zarejestrowanych od 2012 roku kiedy asteroidę odkryto.

Padały nawet sugestie, że ten obiekt może uderzyć w Ziemię tak jak meteor czelabiński. Swoją drogą kilka dni temu niewielka asteroida spadła w Chinach, a w Hiszpanii i w USA zaobserwowano bardzo jasne bolidy. To wzmożenie ostatnich ataków z kosmosu oznacza, że nie możemy być pewni czy 12 października rzeczywiście nic się nie wydarzy.

Według ostatnich obliczeń astronomów, trajektoria asteroidy 2012 TC4 rzeczywiście uległa zmianom w czasie podróży przez Układ Słoneczny, ale tym razem to ciało niebieskie raczej nie zderzy się z naszą planetą.

Poprzedni przelot 2012 TC4 miał miejsce też 12 października, ale 2012 roku, a odkryto ją zaledwie 8 dni wcześniej. Wtedy asteroida przeleciała w odległości 94 800 km. Teraz ma to być już dwukrotnie bliżej.

Skumulowana szansa na to, że dojdzie do zderzenia 2012 TC4 z Ziemią jest szacowane na zaledwie 0,00055%. Wyliczona odległość przelotu wyniesie tylko niewiele ponad 47 tysięcy kilometrów od powierzchni naszej planety.

Potwierdzono to dzięki danym z największego naziemnego teleskopu VLT. Dzięki jego niedawnym obserwacjom stwierdzono, że asteroida 2012 TC4 na szczęście nie stanowi zagrożenia dla naszej planety.

Gdyby doszło do kolizji z 2012 TC4 nie oznaczałoby to raczej rozległej kontynentalnej katastrofy, ale o ile szczątki tej kosmicznej skały spadną do oceanu to nie można wykluczyć tsunami, które mogłoby zagrozić kilku wybrzeżom jednocześnie. Zderzenie z lądem skutkować będzie lokalną katastrofą. Nie można też wykluczyć, że 2012 TC4 po prostu eksplodowałby w atmosferze tak jak w 2013 roku meteor czelabiński, a przed kilkoma dniami meteor nad Shangri-La w Chinach.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl